

KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 15 grudnia 1835

WTÓREK.

Umarł Dąbski Stanisław biskup krakowski roku 1790.

N^{ro} 63.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedziele i święta) a roczysto przed południem

Nakładem wydawcy Antoniego Tessarczyka.

KRAKOW.

N. 5830. *Komissarz upadłości handlu Jana Kantego Piechockiego.* —

W wykonaniu Art. 40 kod hand. ks. III. wzywa wierzycieli upadłego handlu Jana Kantego Piechockiego a mianowicie: 1. Aleksandra Gontard i syna. 2. Bernus et comp. 3. Braci Passavant w Frankfurcie. 4. Jakóba Mönch et comp. w Offenbach. 5. Sellier et comp. w Lipsku. 6. S. G. Schletter w Lipsku. 7. Karola Gruner w Lipsku. 8. Teichmann et Hugemann w Lipsku. 9. Sznuch et comp. w Lipsku. 10. Gebrüder Hollberg w Lipsku. 11. W Knetgens et Söhne w Auchen. 12. Jana Kaibel w Crefeld. 13. Teodora Strube w Lipsku. 14. C. A. Basange w Lipsku. 15. J. G. Uhmman w Lipsku. 16. Chr. Fr. Bommer w Dreźnie. 17. Menchejmer et comp. w Berlinie. 18. J. C. Stavanhayer w Dreźnie. 19. N. P. Nicólits w Wiedniu. 20. Jos. Sauerwein et comp. w Wiedniu. 21. Henryka Kremp w Wiedniu. 22. Józefa Febr w Wiedniu. 23. Joz. Puf. Gorner w Blottendorf. 24. Jana Wilb. i Karola Blank w Elberfeld. 25. N. Messer J. M. Sohn w Anchen. 26. Rhej w Lipsku. 27. Panne Magdalenę Sobieniowską. 28. Masę Konstancyi Lewandowskiej. 29. z Soczyńskich Popowichową wdowę. 30. Kirchmayer i Syna. 31. Michała Filipow-

skiego. 32. Karola Bogackiego. 33. Kajetana Fuchs. 34. Stanisława Osackiego. 35. Meisels et Horowicz. 36. Sorę Krongeld. 37. Jacka Molenckiego. 38. Abrahama Ehrenpreis. 39. Jana Niklewicza. 40. Fejbusia Uhrwatter i 42. Jadel Aronsohn w Krakowie, aby się w d. 22 stycznia 1836 r. o godzinie trzeciej z południa stawili w Sali Audyencyonalnej Trybunału I. Instancyi Wydziału I. przed Delegowanym Sędzią Kommissarzem upadłości i stosownie do Art. 44 powyżej powołanego prawa złożyli potrójną listę potrzebną liczby Syndyków tymczasowych od wyboru Trybunału I. Instancyi zawistych.

w Krakowie 11 grudnia 1835 r.

Józef Stróżecki.

(1r.)

Sęd. Tr. I. Ins.

Rossya. Petersburg 26 listop. — Hrabina Durham przyjęta była przez Najjaś. Cesarzową JMC., a potem przez J. Ces. Wys. Księżniczkę Maryę. — W Astrachanie podczas dżdżystej burzy, uderzył piorun w budynek fabryczny, lecz deszcz ulewny natychmiast zagaszył pożar.

Francya. Paryż 3 grudnia. — Według pewnego wyrachowania, w przeciągu 17 miesięcy, w wojnie dzisiejszej zginęło 603,000 karolistów i 400,280 krystynów, licząc dwa razy tyle ranionych. Wojna

między królową a D. Karlosem kosztuje już 3,010,890 ofiar.

Czytamy w dzienniku *Moniteur*: jen. Mina połączywszy się z pułkownikiem Sad z Valencyi, na czele 4000 l. ukazał się pod Tremp. Karoliści za jego zbliżeniem odstąpili oblężenia tego miasta. Mina opuścił potem miasto na kilka godzin, chcąc tym sposobem zwabić nieprzyjaciela, lecz ten był dosyć przezornym aby wpaść w zastawioną łapkę. Zapewniają że wojska królowej z Aragonii już są w marszu. Zważając na obecne stanowisko wojska krystynów i karolistów, jeżeli ta pogłoska się sprawdzi, wkrótce karoliści zmuszeni by byli szukać schronienia na ziemi francuzkiej. Według doniesień z Tuluzy pod d. 29 listo. potwierdza się pogłoska o odwołaniu karolistów do Oran, o opuszczeniu Wielkiej największym nieładzie, i o klęsce oddziału pod Esteni. Karoliści pogroźką jen. Harispe zmuszeni byli zaniechać ataku pod Bebobia. W tym bowiem razie kule ich musiałyby koniecznie padać na ziemię francuzką. D. Karlos wydał dekret w Toloza 16 listop. na mocy którego wszyscy żołnierze i oficerowie mający jakiegokolwiek żądania lub pretensye obowiązani są przedstawić takowe ministrowi w przeciągu dni 14 po ich albowiem upłynieniu żądania takowe nie będą przyjętemi. Tym sposobem D. Karlos chce zaprowadzić energią w organizacji wojska, usuwając wszelki pozór lub powód do opieszałości. Donoszą z St. Sebastian pod d. 28 list. iż tam wybuchło powstanie, a dowódca twierdzy,

jen. Torra miał być zamordowany, z powodu iż przez jego opieszałość w uzbrojeniu miasta zewnętrzne fortyfikacye tegoż miasta przez karolistów zdobyte zostały. Istotnie artyllerya tej twierdzy znajduje się w najnędzniejszym stanie, tak dalece że zaledwie kilka wystrzałów dać mogła przeciwko szturmującym karolistom. Dla braku ładunków działowych, używano trawy i słomy do nabijania. Gdyby byli wiedzieli o tem karoliści, równie łatwo mogli byli zdobyć miasto jak zewnętrzne fortyfikacye. Jen. Kordowa przesłał raport szczegółowy ministrowi wojny, co do bitwy z karolistami na d. 16 lis. pod Montejuna. Według tego raportu karoliści mieli ponieść stratę 700 ludzi.— Według listów od granicy hiszpańskiej jen. Kordowa proponował D. Karlosowi zawieszenie broni na 2 miesiące, lecz ten nie przyjął tej propozycji. Karoliści osadzili gościniec z Pau. peluny do Tolozy, zajmując nowe stanowisko pod Hermanas. Punkt ten broniony jest przez dwie skały niedostępne. Ciężka artyllerya karolistów, która jak mniemano przeznaczona miała być do oblężenia Puente de la Reyna przybyła do Tolozy.

GPS.

Marszałek Gérard częste miewa posłuchanie u króla. W sądzie Izby parów odbyło się ostateczne wysłuchanie świadków w sprawie oskarżonych kwietniowych, mianowicie zaś obwinionych z Luneville i Epinal.— Dziennik *National* mówiąc o częstej zmianie papierów na giełdzie: tak się wyraża: „Nasi spekulanci okazują się częstokroć

równie śmiesznymi w ślepej ufności jak i bezzasadnych obawach. I tak obawiano się wczoraj zawarcia tajemnego traktatu pomiędzy Rosyją a Stanami Zjednoczonymi, jak gdyby w Ameryce coś podobnego tajemnie i bez udziału senatu mogło być skutecznionem. Również sądzono że uzbrojenia które są tylko skutkiem przezorności rządu, mają na celu rozpoczęcie kroków zaczepnych przeciwko Ameryce. I to okazało się bezzasadnem.

Urząd municypalny w Barcelonie wydał rozporządzenie utworzenia 2 batal. po 720 l. wszyscy bezżenni i wdowcy od 18 do 50 lat stoją na liście popisowej. Ci którzy się uchylają mają być zmuszonymi do służby. — Legija cudzoziemska udała się w marsz do Sanguenza. Przyprowadzono 100 wozów z bagażami z Barcelony do Monrezy nie spotkawszy nigdzie karolistów. Karoliści zagrażają dolinę Lampurdan. — Dnia 25 bataljon gwardyi narodowej w Figueras usiłował uwolnić gwardzystów uwięzionych d. 7 list. którzy zamierzali zrobić powstanie. Gubernator zniweczył te usiłowania, a bataljon gwardyi narodowej odesłano do Gerona. Dowódca 8go pułku pie. lin. w Calaf nie chciał wykonać rozkazu uderzenia na korpus karolistów stojących o milę od tego miasta, a który łatwo mógł być zniszczony. GPS.

W Xeres, Puerto St. Maria i St. Lucar sprzedano publicznie na licytacji kilkadziesiąt klasztorów.

Oczekują tu przybycia hr. Orłów który ma mieć nadzwyczajne polecenia, D, 23 listo; Ks. Beauford

rozstał się z tym światem.

Anglija. Londyn 1 grudnia.— *Morning Herald* mówiąc o nowem ministerstwie portugalskiem tak się wyraża: „Minister skarbu p. Campos jest bogatym kupcem. P. Muzinho d'Albu-querque, minister spraw wewnętrznych, jest to mąż który doskonale się zna na chemii, przytem zawołany radykalista. Marg. Lulé, minister spraw zagranicznych, jest to piękny mężczyzna, którego zwykle nazywają ministrem kobiet. P. Sa da Bandeira, jest najstarszym z pomiędzy 8miu braci, z których 4ch walczyło w sprawie konstytucyjnej, z resztą jest to najpocześniejszy mąż naszego wieku.

Donoszą z Nev-York że dwie trzecie części ludności tej prowincyi oświadczyły się głośno przeciwko emancypacyi niewolników, i że mają zamiar użyć wszelkich środków przeciwko exaltowanym pismom fanatyków emancypacyi. — Wydawca dziennika *Washington-telegraf* tak się wyraża w tym przedmiocie: „Utrzymuję, jako chrześcjanin, jako człowiek i jako obywatel, że stan niewoli murzynów, jest prawem nietykalnem. Położenie w jakim obecnie znajdują się właściciele i ich niewolnicy uważam za najlepszy porządek towarzyski. Przeto, mówi dalej ten człowiek bez serca, jest rzeczą prawdziwie chrześcijańską i patryotyczną, działać wszelkimi siłami przeciwko stowarzyszeniom, mającym na celu, zniesienie niewolnictwa.”

Belgija. Löwen 2 grud. Wczoraj odbyła się tu uroczysta instalacja uniwersytetu katolickiego.

Grecya. Ateny 1 list. Król miano-

wał członków nowej rady państwa. Je. Gordon przybył z Zeituny złożył rządowi rapporta z których się wykazuje że mniemane bandy rozbójnicze składają się z rodowitych malkontentów greckich. Słychać że rząd wysłał jen. Pisa w celu rozpoznania ich żądań.

Tureya. Według doniesień z Aleksandryi cholera tam panująca ciągle się rozszerza. Między Mehmedem Alim i Konsulami zagranicznymi wielka panuje oziębłość. W skutek wypadków w Albanii posłowie francuzki i angielski dali do zrozumienia wice-królowi Egiptu ażeby odtąd szanował prawa narodów. Postępowanie tych posłów powinno przekonać Mehmeda Alego że go uważają tylko za holdownika Turcyi. G. Vos.

Ameryka. Meksyk. — Donoszą z Lynchburg w Texas pod d. 18 wr. „Jen. Santana zażądał odstępu duchownego 2,000,000 dollarów i 6000 wojska w celu przywiedzenia do posłuszeństwa Texas, albo raczej w celu wypędzenia protestantów a zaprowadzenia panującego katolicyzmu. Cała prowincya Texas gotuje się do wojny konstytucyjnej. Na d. 15 paźdz. w St. Felipe odbędzie się zgromadzenie deputowanych całego kraju, którego przedmiotem będzie odłączenie się od rządu meksykańskiego, jakkolwiek by on przybrał kształt i niepodległość absolutna państwa Texas. Stanowisko nasze ważnem jest dla Stanów Zjednoczonych, i dla tych mocarstw Europejskich które są w stosunkach z rządem meksykańskim. —

Rząd prowincjonalny już jest ustanowiony a organizacya 5000 regularnego wojska wkrótce nastąpi — Niepodległość nasza nie uległa wątpieniu. Posiadamy wszystkie porty w Texas a wszystkie załogi z średniej części kraju wypędziliśmy. — Wysłano przeciw nam 1500 wojska, lecz to zmuszone było cofnąć się. Zażądano przeto pomocy z Meksyku, a Santana obiecał duchowieństwu iż sam stanie na czele wojska. — Pułkownik Austin przybywszy z Meksyku, gdzie był więziony przez 2 lata, zjednoczył wszystkie stronnictwa. Otrzymujemy wiadomość że statek nasz *S. Felipe* zabrał okręt meksykański *Cortes*. — Jakkolwiek wojna nie jest wypowiedziana, znajdujemy się w stanie wojny i wkrótce spodziewamy się zażądać od Stanów Zjednoczonych uznania naszej niepodległości — Ktokolwiek nam pomagać będzie, otrzyma od rządu rzplętej Texas w nagrodę rozległy kawał tej obficie od natury obdarzonej ziemi pod najpiękniejszym klimatem.

Przybyli do Krakowa.

Pęczkowska Aniela. Średnicki Ludwik. Szuwałki Adam. Nowosielski Franciszek. Byczkowski Karol. Podulski Onufry. Jordan Teofil. Dunin Leon. Ledochowski Józef hr. Laskowski Roch. Rajską z Polski. Schultz Henryk. Imelmann Henryk. Hammerich Karol. Pawłowski Jan. Jęwiński Mikołaj z Pruss. Kresowska Salomea. Lewiecki Felix z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Gredler Jan do Polski. Potocka Zofia hr. do Galicyi. Rikard Radzca Dworu N. C. Ross. jako kuryer do Wiednia.

Dziś rano zimna st. 2.

Główny kantor redakcyi Kuryera wksięg: p. Kocha obok kośc. P. Maryi w rynku